

Sygn. akt V KK 405/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 października 2018 r.
w sprawie **E. B.**,
skazanej z art. 226 § 1 k.k. i in.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 15 stycznia 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazaną E. B.**

UZASADNIENIE

E. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 stycznia 2018 r., sygn. akt II K [...], została uznana za winną popełnienia:

1. ciągu przestępstw z art. 226 § 1 k.k., polegających na tym, że
 - w dniu 20 stycznia 2017 r. w N., woj. [...], znieważyła słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji w osobie sierż. B. S., asp. sztab. M. W., sierż. sztab. Ł. J., podczas i w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami służbowymi,
 - w dniu 20 stycznia 2017 r. w N., woj. [...], znieważyła słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji w osobie asp. M. B.,

sierż. sztab. S. N., podczas i w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami służbowymi,

za który – na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – wymierzono jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. ciągu przestępstw z art. 224 § 2 k.k., polegających na tym, że

– w dniu 20 stycznia 2017 r. w N., woj. [...], zmuszała funkcjonariuszy Policji w osobie sierż. B. S., asp. sztab. M. W., sierż. sztab. Ł. J. do zaniechania prawnej czynności służbowej, polegającej na zatrzymaniu i doprowadzeniu do Komisariatu Policji w N., używając wobec ww. funkcjonariuszy przemocy, polegającej na wrywaniu się, kopaniu i opluwaniu, a nadto w stosunku do sierż. B. S. na szarpaniu za mundur i wypowiadaniu gróźb karalnych w postaci pozbawienia życia,

– w dniu 20 stycznia 2017 r. w N., woj. [...], zmuszała funkcjonariuszy Policji w osobie asp. M. B. oraz sierż. sztab. S. N. do zaniechania prawnej czynności służbowej, polegającej na doprowadzeniu do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w Komendzie Powiatowej Policji w Z., używając wobec ww. funkcjonariuszy przemocy polegającej na wrywaniu się, kopaniu i opluwaniu, za który – na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – wymierzono jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

3. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 20 stycznia 2017 r. w N., woj. [...], dokonała umyślnego uszkodzenia mienia poprzez kilkukrotne oddanie strzałów z broni pneumatycznej typu wiatrówka w drzwi wejściowe do mieszkania oraz do tylnej lampy w pojeździe marki R. o nr rej. [...], powodując straty w wysokości 2830 złotych na szkodę E. F. i J. F., za które – na podstawie art. 288 § 1 k.k. – wymierzono jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy w K., na podstawie art. 91 § 2 k.k., połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec E. B. i wymierzył jej karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres 3 lat tytułem próby, oddając skazaną w tym czasie pod dozór kuratora oraz zobowiązując ją do przeproszenia na piśmie pokrzywdzonych: B. S., M. W., Ł. J., M. B., S. N., E. F. i J. F..

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony w części dotyczącej orzeczenia o karze apelacją prokuratora na niekorzyść skazanej, w której podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego – art. 69 § 1 k.k., polegającej na warunkowym zawieszeniu kary łącznej roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, podczas, gdy ww. przepis dopuszcza zastosowanie tej instytucji w odniesieniu do kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej roku. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez wyeliminowanie zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej E. B., a także związane z nim oddanie skazanej w okresie próby pod dozór kuratora oraz zobowiązanie jej do przeproszenia pokrzywdzonych.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanej, który sformułował następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., przez nierozpoznanie sprawy w zakresie szerszym od podniesionych w apelacji zarzutów, polegające na zaniechaniu rozważenia konieczności wyznaczenia skazanej w postępowaniu sądowym obrońcy z urzędu, ze względu na mogącą występować:

a) uzasadnioną wątpliwość co do jej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania przez nią swoim postępowaniem, która to mogła zostać w momencie popełnienia czynów wyłączona lub w sposób znaczny ograniczona,

b) uzasadnioną wątpliwość co do stanu zdrowia psychicznego skazanej, który to mógł nie pozwolić jej na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, podczas gdy z okoliczności sprawy, w tym zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, wynika uzasadniona wątpliwość co do poczytalności skazanej w momencie popełnienia przez nią zarzucanych jej czynów, a także co do stanu jej zdrowia psychicznego na etapie postępowania karnego, co skutkować powinno wyznaczeniem skazanej

obrońcy z urzędu już na etapie postępowania przygotowawczego, a w dalszej kolejności na etapie postępowania sądowego;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 202 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 167 k.p.k., przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłych dwóch lekarzy psychiatrów w celu weryfikacji stanu zdrowia psychicznego skazanej, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, w tym zebrany materiał dowodowy wskazywał, że mogą zachodzić wątpliwości w zakresie poczytalności skazanej w momencie popełnienia przez nią zarzucanych jej czynów, a także wątpliwości co do stanu jej zdrowia psychicznego, uniemożliwiającego prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a co za tym idzie, iż niezbędnym było stwierdzenie przez biegłych okoliczności, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz jednoczesne poddanie weryfikacji stanu zdrowia psychicznego skazanej pod kątem wypełnienia przesłanek obrony obligatoryjnej, przewidzianej w art. 79 k.p.k.;

3. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez pozbawienie skazanej prawa do obrony na etapie postępowania odwoławczego, a także postępowania przed Sądem pierwszej instancji, podczas gdy w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki do objęcia skazanej obroną obligatoryjną z uwagi na stan jej zdrowia psychicznego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie w całości orzeczeń Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *meriti*.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Należy zauważyć, że podstawą wszystkich sformułowanych w kasacji zarzutów jest wskazywane przez skarżącego przekonanie o występowaniu w realiach procesowych niniejszej sprawy okoliczności, uzasadniających obronę obligatoryjną skazanej na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. Takie twierdzenie

jawi się jako ewidentnie nietrafne, co implikuje konieczność stwierdzenia oczywistej bezzasadności zarówno pierwszego zarzutu, dotyczącego zakresu kontroli instancyjnej, jak i wskazanego w kolejnym zarzucie obowiązku przeprowadzenia czynności dowodowych przez Sąd odwoławczy, dotyczących stanu psychicznego E. B. oraz naruszenia jej prawa do obrony w toku całego postępowania.

W judykaturze podkreśla się, że sąd, ustalając czy faktycznie zaistniały przesłanki wskazane w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., zawsze powinien pamiętać o tym, że ich wystąpienie nie jest warunkowane jakimś abstrakcyjnym przeświadczeniem czy niezbyt uchwytnym domysłem, lecz uzależnione jest od powzięcia przez organ postępowania tylko takich wątpliwości, które mają charakter uzasadniony, a więc takich, które mają oparcie w konkretnie ustalonych w sprawie okolicznościach. Decydujące znacznie w tym zakresie ma ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena stron czy obrońcy (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2016 r., II KK 384/16, LEX nr 2188792; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., IV KK 419/15, LEX nr 1962548*).

W realiach faktycznych i procesowych rozpoznawanej sprawy brak było podstaw, by Sąd odwoławczy miał powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, że u E. B. zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona albo że stan jej zdrowia psychicznego nie pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

Należy zauważyć, że w chwili zdarzenia skazana znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego, co potwierdza protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia (k. 8, t. I). Jej silne pobudzenie, agresywne i wulgarne zachowanie nie może zatem świadczyć o występowaniu u E. B. problemów psychicznych. Natomiast w toku postępowania przygotowawczego E. B. prowadziła osobiście aktywną obronę, składając wnioski o sporządzenie uzasadnienia przedstawionych zarzutów i zaznajomienie z materiałami akt sprawy oraz wnioskując o zgodę na wykonanie ich fotokopii. Wnosiła także pisma w postępowaniu przygotowawczym, zawierające wyjaśnienia oraz wnioski dowodowe, a także złożyła odpowiedź na akt oskarżenia. Wprawdzie, pomimo prawidłowych

zawiadomień o terminie rozpraw, nie uczestniczyła na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji i przed Sądem odwoławczym, to jednak ustosunkowała się na piśmie do apelacji prokuratora oraz złożyła wniosek o sporządzenia na piśmie i doręczenie uzasadnienia Sądu drugiej instancji. Zarówno warstwa merytoryczna pism skazanej, jak też ich strona formalna nie stwarzały podstaw do stwierdzenia konieczności wyznaczenia skazanej obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k.

To, że w pierwszym postanowieniu o przedłużeniu dochodzenia (k. 89, t. I) prokurator polecił rozważenie przeprowadzenia badań sądowo-psychiatrycznych E. B. nie może mieć dla badanej kwestii istotnego znaczenia, albowiem przeprowadzenie tej czynności było uzależnione od rezultatu przesłuchania skazanej. Warto też zauważyć, że w kolejnych postanowieniach o przedłużeniu dochodzenia takiego polecenie nie zawarto. Bez znaczenia dla omawianego zagadnienia pozostaje notatka urzędowa, z której stwierdzono, że w opinii niektórych sąsiadów skazanej sprawia ona wrażenie osoby chorej psychicznie. E. B. sama zresztą oświadczyła podczas przesłuchań w charakterze podejrzanego, że nie leczyła się psychiatrycznie (k.102v i k. 108v, t. I). Wskazywane przez skarżącego odbycie przez skazaną konsultacji psychiatrycznych w późniejszym okresie, już po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji, w żadnym razie nie może stanowić choćby uprawdopodobnienia tezy stawianej przez autora kasacji o występowaniu uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności E. B.. Nawet, gdyby takie konsultacje odbyły się przed popełnieniem przypisanych jej przestępstw, to fakt ten nie obligowałby do przeprowadzenia dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie, ocena potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów winna być dokonana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu, a fakt korzystania przez skazanego z konsultacji psychologicznych i psychiatrycznych jest tylko jednym z czynników, które powinny być brane pod uwagę, bynajmniej jednak nie determinującym konieczności podjęcia takich czynności dowodowych (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., V KK 81/13, LEX nr 1328046*).

Przedstawiona analiza realiów procesowych i faktycznych sprawy w kontekście wskazywanego w pierwszym zarzucie kasacji obowiązku Sądu odwoławczego wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten nie miał podstaw, by stwierdzić występowanie uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności skazanej *tempore criminis* lub jej stanu psychicznego w toku prowadzonego postępowania. Z tego względu za oczywiste chybiony należy uznać również zarzut nieprzeprowadzenia przez Sąd odwoławczy dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego E. B. oraz zarzut naruszenia jej prawa do obrony.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, obciążając E. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.